

Kuchnia szkolna.

Do najbardziej na podniesienie zasługujących objawów naszego życia społecznego należy reformujące się na coraz lepsze nasze szkolnictwo niższe i śre

o pożytecznej sztuce gotowania rosółu i pieczeniu mięsa.

Ilustracja nasza przedstawia: przygotowanie w kuchni i odbiór naczyń.

służyć się zarówno ranny lub chory, jak sanitaryusz. Zmyślność psów w tym kierunku nie pozostawia nic do życzenia. Szczególnie odznaczył się w układaniu psów do „służby sanitarnej” major Richardson, którego też „wychowankowie” na takiej psiej wystawie



Czworonożni przyjaciele ludzkości: Z londyńskiej wystawy psów „pracujących” w Czerwonym Krzyżu, policyi i t. d.

dnie. Ta dodatnia reforma, ujawniająca się we wszystkich dzielnicach, pozwala nam stawiać dość optymistyczne horoskopy o pokoleniu, „które idzie”. Właśnie z tej dziedziny ulepszania wychowania szkolnego naszych przyszłych żon, matek i gospodyń domowych mamy do zanotowania dodatnią nowość, wprowadzoną do niektórych szkół żeńskich w Galicji. Idąc za wzorem szkół żeńskich zagranicą, wprowadziła Rada szkolna krajowa t. zw. kuchnie szkolne, w których obok wykładów teoretycznych odbywa się praktyczna nauka gotowania. Inicjatywy Rady szkolnej chwyciły się energicznie dyrektorki kilku szkół i przy poparciu inspektora Kaczorowskiego powstały w tym roku już cztery kuchnie szkolne w okręgu sanockim. Uczennice szkół im. królowej Jadwigi w Sanoku, w Posadzie Olchowskiej, w Rymanowie Zdroju i w Klimkówce, obok godzin geografii, historii etc. mają też wykłady

Czworonożni przyjaciele ludzkości.

Do tej pory cywilizacja pozbawiała psów w miastach ich roli pomocników ludzi w swych pracach, degradując ich wyłącznie prawie do roli zwierząt-zabawek. Dopiero niedawno i w miastach zaczęto znajdować dla czworonożnych naszych przyjaciół odpowiednie „zajęcia”. Zaczęto od przysposabiania psów do służby policyjnej, co już i u nas jest znane i popularne poniekąd. Jednakże zagranicą, zwłaszcza w Anglii, używają już psów i do czynności humanitarnych. Mianowicie funkcjonują psy z wielkiem powodzeniem przy ambulansach Czerwonego krzyża w angielskich oddziałach wojskowych zarówno w Anglii jak w Indjach. Piesek taki zaopatrzony jest, prócz opaski, która odznacza jego „przynależność”, w skrzyneczkę z napojem rzeźwiącym, materiałami opatrunkowymi, lekarstwami i t. p., czem może po-

(niektóre okazy z niej reprodukowujemy) zdobyły pierwsze odznaczenia.

Hojna ofiara dla nauki polskiej.

Wobec olbrzymich sum i dotacji prywatnych, jakie na cele społeczne i naukowe składa corocznie społeczeństwo Królestwa — nasza ofiarność prywatna skromniej się przedstawia, dość rzadko stosunkowo notując ofiary lub zapis jednostek. Tłomaczy nas ustrój polityczny kraju, któremu własny sejm i autonomia pozwala systematycznie w corocznym budżecie uwzględniać instytucje naukowe i społeczne. Niemniej jednak i u nas poczucie obywatelskie i patriotyzm wielu osób przejawia się w poszczególnych aktach hojnych darowizn, jak np.



Kuchnia szkolna: Nauka gotowania w szkole im. Królowej Jadwigi w Sanoku.